

Wyjazd dezintegracyjny

W dniach 1-3 IX doszło do wyjazdu firmowego-działowego. W składzie Jarek, Daniel, Michał, Dominik i Dawid (zastępował Sebę) pojechaliśmy pociągiem do Szklarskiej (końcówka trasy na doping), przegapiliśmy stację, błędziliśmy w deszczu i na koniec obejrzeliśmy (przespaliśmy) mecz Dania – Polska.

Następnego dnia przeszliśmy górami do Świeradowa. Po drodze zdobyliśmy Wysoki Kamień i Wysoką Kopę (najwyższe wzniesienie Gór Izerskich). Po przeliczeniu kroków wyszło, że zrobiliśmy na nogach około 30 kilometrów. Najbardziej męczące było jednak ciągłe zagrożenie ze strony licznie występujących w tamtym rejonie mutantów z bagien.

Wieczorem ze zmęczenia nikomu się po wódkę nawet nie chciało iść. Po wypiciu wspólnie jednego piwa za pomocą pięciu słomek wszyscy posnęliśmy.

Jarek

PS. oparliśmy się pokusie zjazdu do miasta gondolą więc czysty styl był zachowany do końca